

Łza na rzęsie – Maryla Rodowicz

Łza na rzęsie mi się trzęsie
Trzęsie mi się łza na rzęsie
Łza na rzęsie mi się trzęsie
Trzęsie mi się łza na rzęsie

Raz w niedzielę przy kolacji
Się znalazłam w sytuacji
Co tu kryć, ach niewesołej
Powiedziałaś tak przy stole
Że ogólnie to nas lubisz, tylko
Ten sens życia gubisz

Chyba się z Tobą rozwiodę
Zabiorę ze sobą młode
Bo Ty na moją urodę nie patrzysz już
Chyba odejdę z wanienką
Młode zobaczysz nieprędko
A Ty jak głupi z panienką zostaniesz sam

Dobiło mnie, że Małgośka
Też wiedziała, że kogoś
Kategorycznie namawiałaś,
Choć co prawda potem zwałaś,
By pojechać na kraj świata
Bo tu sensu życia brak - to tak?

Powiedziała mi też Zocha, której nigdy nikt nie kochał
Że słyszała, jak Ty w windzie tłumaczyłeś temu Lindzie
Że ogólnie to jest nieźle,
Tylko sensu życia brak - to tak?

Chyba się z Tobą rozwiodę
Zabiorę ze sobą młode
Bo Ty na moją urodę nie patrzysz już
Chyba odejdę z wanienką
Młode zobaczysz nieprędko

A Ty jak głupi z panienką zostaniesz sam

Ktoś mi rzucił mimochodem
Pijąc dużą whisky z lodem
Że lubiłeś także Jolkę
Zanim jeszcze była z Bolkiem
Whisky wyjął ktoś z kredensu
Poszukując życia sensu

Chyba się z Tobą rozwiodę
Zabiorę ze sobą młode
Bo Ty na moją urodę nie patrzysz już
Chyba odejdę z wanienką
Młode zobaczysz nieprędko
A Ty jak głupi z panienką zostaniesz sam

Łza na rzęsie mi się trzęsie - o, o je!
Trzęsie mi się łza na rzęsie - o, o je!
Łza na rzęsie mi się trzęsie - o, o je!
Trzęsie mi się łza na rzęsie - o, o je!

Chyba się z Tobą rozwiodę, zabiorę ze sobą młode
Bo Ty na moją urodę nie patrzysz już

Chyba odejdę z kredensem i łzę zabiorę i rzęsę
A Ty jak durny z tym sensem zostaniesz sam



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych